

częstki elementarne

umywalka, sedes, bidet



Ceramiczne trojaczki. Lub tylko bliźnięta:
sedes z bidetem, a obok nich nawet nie daleka
krewna, ale całkiem obca – umywalka ze stali,
kamienia czy szkła. Wszystkie warianty dozwolone.
Najważniejsze, by ten zestaw
się dogadał i... polubił.

Mają być wygodne i piękne. Po to, by łazienka, której zadaniem jest koić zmysły, ukoić także nasz zmysł estetyczny. Dlatego projektanci prześcigają się w pomysłach, a my wybieramy ze szczególną uwagą. Umywalki bywają dziś tak ciekawe, że nierzadko zasługują na specjalną oprawę. A nowoczesnych sedesów i bidetów nie trzeba wstydliwie ukrywać – ich kształty: harmonijnie klasyczne, organiczne lub futurystycznie awangardowe, mogą być ozdobą każdego wnętrza. Więcej – potrafią same dyktować warunki. Wyrazista aranżacja na sąsiedniej stronie to przykład, jak urządzenia tak zwyczajne – sedes, bidet, umywalka – mogą narzucić wnętrzu klimat. W tej „lewitującej łazience” Techno C4 S projektu Carlosa Aguiar to one decydują o nastroju, przełamując surowość betonu finezją miękko wyblonnych, choć nieco klinicznych brył. Wystarczy dodać kilka efektów: liniowe oświetlenie ukryte za uskokiem ściany czy barwny, pop-artowski plakat za szkłem – i wewnątrz można będzie uznać za skończoną całość.

Dlatego zanim dobierzemy płytki czy odcień kamiennej okładziny, przejrzymy uważnie ofertę ceramiki sanitarnej – być może to ona wystąpi w naszej łazience w głównej roli. Ceramika to zresztą określenie trochę nieaktualne, zwłaszcza w odniesieniu do umywalk. Producenci i architektki wewnątrz coraz częściej sięgają po inne materiały: szkło, kamień, konglomerat kamienny, stal szlachetną, żywicę



1
fot. Ideal Standard



3
fot. Laufen



2
fot. Coram



4
fot. Coram



5
fot. Kohler



fot. Coram

- 1 Bryłową umywalkę Moments można kupić w kilku rozmiarach: 50, 55, 65, 75 i 90 cm, a do każdej dobrać odpowiednią szafkę o drzwiczkach z matowionego szkła
- 2 Fantastyczny żółty kleks (może też być pomarańczowy, zielony lub biały) – umywalka Splash firmy Disegno Ceramica ożywi każdą łazienkę; cena ok. 2000 zł
- 3 Umywalka z serii Palomba zaprojektowanej przez Ludovicę i Roberto Palombę jest jak piękne naczynie: to geometria zbratana z naturą
- 4 Pomysł dla elegantki: umywalka z kamienia syntetycznego, ze specjalną przykrywą z tego samego materiału. Można na niej ustawić kosmetyki lub rozsypać biżuterię
- 5 Połyskliwa stal szlachetna przyciąga spojrzenia, niczym lustro. Znakiem szczególnym tej umywalki jest masywność ścianek stalowej misy
- 6 Gra w boule: łazienka zdominowana przez sferyczne kształty ceramiki Disegno autorstwa Sabriny Selli wygląda niebanalnie, intrygująco i... salonowo



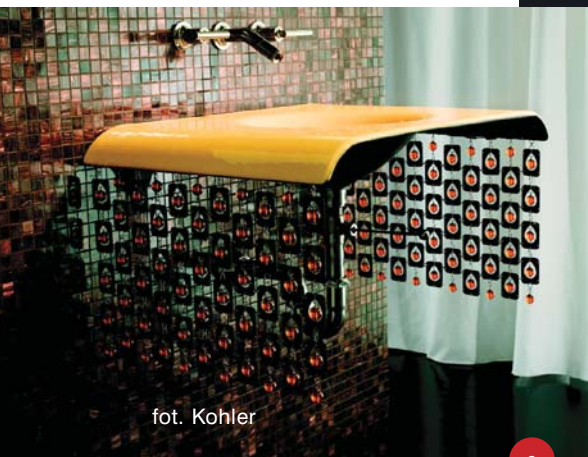
fot. Kohler

7



fot. Herbec®

8



fot. Kohler

9



10

fot. Logo Design



11

fot. Hansa



12

fot. Sanitec Koło

- 7 Łazienkowy klejnot – urzekająca subtelnością ceramiczna umywalka podblatowa o wykończeniu w kolorze platyny
- 8 Piękna prosta forma: umywalka-tódkka Morphosis, zaprojektowana we włoskim studio Pininfarina, tam gdzie powstają modele Ferrari. Takie designerskie cudo możemy mieć u siebie za ok. 2200 zł (60 cm) lub 2600 zł (80 cm)
- 9 Umywalka Moxie z linii Artist Collection to płachta emaliowanej stali ozdobiona woalem stalowo-szkłanych wisiorków. W ofercie różne kolory emalii; cena – ok. 13 500 zł
- 10 Umywalka Galaretkka – czyż nie apetyczna? Zaprojektowała ją dla Logo Design Anna Wojczyńska. Wykonana jest z klejonego warstwowo szkła w technologii, którą firma Logo opracowała jako pierwsza na świecie. Tafla nie wymaga polerowania – wewnątrz miski pokryto substancją zabezpieczającą przed osadzaniem kamienia
- 11 Magia kontrastu: surowy grafitowy kamień w duecie z lśniącym szkłem baterii. Do tego kaskada spływającej wody – efekt prawdziwie malarski
- 12 Czy umywalki z półpostumentem poszły na emeryturę? Z pewnością nie ta – z serii Renova nr 1 Plan firmy Keramag. Świadczy o tym jej na wskroś nowoczesny wygląd, prosta zgrabna forma oraz zalety funkcjonalne, którymi może konkurować z umywalkami nablutowymi; cena z półpostumentem ok. 2000 zł

epoksydową, akryl i drewno. Poszerzenie palety materiałowej wpływa też korzystnie na wzornictwo: obok najpopularniejszych owali mamy geometrię, reprezentowaną przez sześciany, stożki i walce, wariacje na temat kwiatowych kielichów i muszli, a także kształty prawdziwie nowatorskie: gięte płachty i tafle czy umywalki przekornie... wypukłe. Nie wszystkie są równie

funkcjonalne; niektóre stworzono głównie do roli łazienkowej rzeźby bądź klejnotu. Dlatego przed zakupem warto rozważyć – i w miarę możliwości wypróbować – użytkowe zalety urządzenia. Niefunkcjonalna sanitarna ozdoba? To dobre wtedy, gdy oprócz niej mamy w domu co najmniej jedną „zwykłą”, wygodną i praktyczną umywalkę.



fot. Roca

13



fot. Agape

14



fot. Krzemień

15



fot. Laufen

16

- **13** Woda z metra. Podwójna umywalka Veranda ma metr szerokości – wystarczająco dużo dla dwóch (lub dwojga) użytkowników. Finezyjne baterie dodają jej urody; cena ok. 1650 zł
- **14** Zabawa formą i materiałem? Czemu nie; Agape – firma założona przez Giampaolo i Emanuele Beneditich, eksperymentuje już od ponad 30 lat, badając wpływ tworzywa na formę urządzeń i mebli. Oto jeden z efektów: dwustanowiskowa umywalka z drewnianej sklejk
- **15** Płynne szkło. Umywalka Kappa szerokości 120 cm, wykonana ze szkła Azurra gr. 19 mm, o pięknym lazurowym odcieniu, wygląda jak wodny klejnot; cena zestawu z szafką ok. 5000 zł
- **16** Błiźnięta z dobrej rodziny, a dokładniej – z rodziny Palomba; fascynująco proste formy są najbardziej praktyczne
- **17** W takiej łazience nikt nie jest kuloodporny; tym niezwykłym kulom z serii Sfera, ozdobionym florystycznym koronkowym ornamentem, trzeba się kłaniać. Nad muszlą, a raczej kulą WC – awangardowa spłuczka ze zintegrowaną półką; w niej reling na ręcznik. Cena ok. 4000 zł (sedes z wolnoopadającą deską z duroplastu), ok. 3000 zł (bidet) oraz ok. 5000 zł (rezerwuuar). Zdobienie w formie kwiatów, liści lub dmuchawców to dodatkowy koszt ok. 1000 zł



fot. Coram

17

WC-WARIANTY

Miski WC i bidety zadziwiają dziś różnorodnością form. To zdeklarowane bliźnięta: kupujemy je zawsze razem, nigdy osobno – nawet ceramika z jednej serii, kupowana „na raty”, może różnić się odcieniem. Do wyboru mamy urządzenia stojące i podwieszane. Te drugie są praktyczniejsze: łatwiej wyczyścić pod nimi posadzkę. Wprawdzie utrzymujący je stelaż trzeba zabudować (obmurować bloczkami lub ostionić lekką zabudową szkieletową), ale zyskujemy dzięki temu praktyczną półkę na akcesoria. Całkowite ukrycie spłuczki i systemu podłączenia daje wrażenie większego ładunku, a łazienka – duża czy mała – zyskuje na przestrzenności; podwieszane sprzęty, dzięki odwróceniu od podłogi, „podnoszą” wnętrze. W staromodnym salonie kąpielowym nic nie zastąpi jednak sanitariatów stojących mocno na ziemi, podobnie jak stylowego rezerwuaru. Dziś nie jest to element popularny; odpowiedniego wzoru trzeba będzie dobrze poszukać. Alternatywą może być tzw. WC-kompakt, z misą spłuczki opartą na podstawie sedesu. Warto tylko pamiętać, że takie kompaktowe urządzenie stojące obok bidetu, występuje z szeregu – spłuczka wymaga odsunięcia go od ściany.



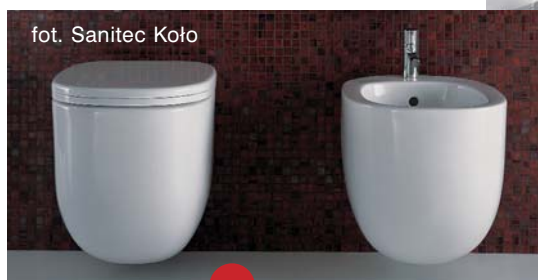
18 fot. Coram



20 fot. Roca



21 fot. Sanitec Koło



19 fot. Sanitec Koło

19

20

21

- **18** Duet Ovo firmy Disegno Ceramica – piękno oszczędnych minimalistycznych brył. Cena miski WC z deską wolnoopadającą – ok. 2200 zł, bidetu – ok. 1400 zł
- **19** Wymownie proste – podwieszany sedes i bidet z serii 500 by Antonio Citterio firmy Keramag, czarują prostotą i proporcjami form; ceny: WC ok. 1280 zł, deska ok. 320 zł, bidet ok. 1300 zł
- **20** Mocno podcięte – sedes i bidet Hall o dynamicznych zdecydowanych kształtach dodają wnętrzu lekkości i charakteru; ceny (odpowiednio) ok. 890 i 690 zł
- **21** Serię „niskopiennych” sanitariatów Emani, zaprojektowaną przez Antonio Citterio dla Keramag, cechuje szlachetność mistrzowsko poprowadzonych obłych linii. Stojący sedes z deską – ok. 3350 zł, bidet – ok. 1900 zł
- **22** Diabeł tkwi w szczegółach. Firma Tece proponuje nowe przyciski Teceloop do spłukiwania WC i bidetu, wykonane z wysokiej jakości szkła barwionego. Do wyboru kilka wariantów kolorystycznych, a do tego – możliwość komponowania własnych zestawów: w każdej obudowie można zamontować koliste przyciski o dowolnym kolorze. Cena – od ok. 400 zł



22 fot. Tece



23 fot. Ideal Standard



24 fot. Roca

24

- **23** Alternatywa dla podwieszanych sanitariatów – smukły i elegancki sedes kompaktowy o wdzięcznie wyprofilowanym zasobniku na wodę; takiej spłuczki nie trzeba ukrywać
- **24** Męska sprawa: pisuar Mural o niebanalnej formie ma praktycznie wyprofilowane ścianki boczne; cena ok. 890 zł

Podłącz się do sieci

Jak ustawić sedes i bidet? Oczywiście obok siebie – każdy inny wariant będzie niepraktyczny. Ale sanitariaty nie muszą stać przy ścianie. Jeśli jest na to miejsce, warto przełamać przestrzenny stereotyp. Można ustawić urządzenia pośrodku łazienki przy murku lub ściance pod warunkiem, że odległość odpływów od pionu kanalizacyjnego nie przekroczy 1 m – dłuższy dystans nie zapewni wymaganego spadku. Radą na to jest ustawienie sedesu i bidetu na podeście; wtedy hydrauliczne „podejście” można wydłużyć. Warto to rozważyć: osłaniająca sprzęty ścianka (dobudowana poprzecznie do ściany lub wolno stojąca) stworzy kameralną strefę sanitarną. Można do niej zamontować urządzenia podwieszane lub stojące. Kupując miskę WC i bidet, trzeba tylko sprawdzić, w jaki rodzaj odpływu są wyposażone: poziomy (pasuje do odpływu wyprowadzonego ze ściany) czy pionowy (podłogowy). Pierwszy z nich hydraulicy nazywają poznańskim, drugi – warszawskim.